

665

Wprost

Poznań
06/12-03-2017
T. / Nr 10

Bez entuzjazmu



TEATR

Buszujący w Wyspiańskim

Trafiamy do szkoły, na lekcję języka polskiego. Konrad próbuje niesfornych uczniów zapalić do działania. Przerabia z nimi „Buszującego w zbożu” Salingera. Zapowiadało się interesująco. Wydawało się, że Rychcik znalazł ciekawy sposób na ten jakże trudny dramat. Konrad jako nauczyciel

polskości dyskutujący o powinnościach teatru i sztuki. Dzięki temu niektóre kwestie wybrzmiewają aktualnym i współczesnym dźwiękiem – jak ta o powinnościach rządu RP wobec kobiet. Ale reżyser zaczął miksować zbyt wiele historii, by wspomnieć choćby sceny z Holocaustem – zabieg

absurdalny i absolutnie nietrafiony. Poza tym niektóre słowa Wyspiańskiego w tym kontekście wypadają sztucznie. Była duża szansa na spektakl wybitny. Wyszedł tylko poprawny.

Łukasz Gazur

„Wyzwolenie” według Stanisława Wyspiańskiego, reż. Radek Rychcik, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie